

GŁOS GILA

Numer 10 i 1/2

15 października 2007

W T Y M N U M E R Z E

PRAWA CZŁOWIEKA

PRAWA KOBIET

PRAWA DZIECKA

TORTURY

KONFLIKTY ZBROJNE

BERLINKĄCIK

POEZYZJA

LIST DO REDAKCJI

KALENDARIUM

WITAJCIE!

Człowiek jest to rzecz święta, której krzywdzić nikomu nie wolno.

Stefan Żeromski

Nagłówki gazet spoglądają na nas ze sklepowych półek. Za niewielką opłatą chętnie opowiedzą nam o tym, czym jesteśmy już znudzeni – pijana matka zabiła dwójkę dzieci, grupa młodzieży śmiertelnie pobiła staruszkę, piętnaście tysięcy zmarło z powodu suszy...

Tego typu informacje docierają do nas codziennie. Jesteśmy już uodpornieni na ludzką krzywdę, nie szukamy wytłumaczeń, nie garniemy się do pomocy. Uśmiechnięci ludzie w spotach telewizyjnych powtarzają, że "tak niewiele trzeba..." Oni są jednak inni niż my, są daleko od nas, od naszej codzienności.

Głos GILA jest już częścią naszej szkolnej rzeczywistości. Pytamy samych siebie: Dlaczego nie? I z radością prezentujemy wam numer 10 i 1/2 poświęcony prawom człowieka.

Redakcja

Redakcja

Stanisław „Staszek” Konował (1cL)

Paulina „Paulinnes” Soból (1cL)

Marta „Demon” Matuszczak (1bL)

Ewa Zielińska (1cL)

Mateusz „Crepe” Naleśnik (4a)

Anna Nowak (2c)

Joanna Zakrzewska (1cL)

Klaudia „Silan” Chrobak (1cL)

Marta „Malta” Morawska (1bG)

Joanna Behrendt (1bG)

Opiekun: p. Agnieszka Serowik

Kalendarium Praw Człowieka

- 1792-1750 p.n.e. - Kodeks Hammurabiego
- 1215 - Magna Charta Libertatum - Wielka Karta Swobód
- 1628 - Petycja o Prawo
- 1789 - **Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela**
- konwencje genewskie
- 1919 - początek działalności **Czerwonego Krzyża**
- 1920-1946 - działalność **Ligi Narodów**
- 1948 - przyjęcie przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych **Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka**
- 1966 - Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka
- do 1989 powstało około 60 szczegółowych konwencji (m.in. o prawach dziecka)
- 1990 - Dokument Kopenhaski

Strasznie bardzo nie śmieszne

Z wielkim ubolewaniem informujemy o chorobie jednego z naszych redaktorów :

*Staszku !
Życzymy szybkiego powrotu
do zdrowia, do internatu, do szkoły
i do NL Głosu Gila .*

P.S. Wróciłem! Beze mnie niczego na czas nie wydacie :/

Czym są prawa człowieka?

Są to międzynarodowe, niezbywalne, nienaruszalne i przyrodzone prawa każdej istoty ludzkiej na naszej planecie. Oznacza to, że przysługują nam bez względu na to kim jesteśmy, że nie możemy się ich zrzec ani odebrać komuś innemu, a przede wszystkim – należą się nam od momentu przyjścia na świat.

Zdania na temat praw człowieka w odniesieniu do nienarodzonych jeszcze dzieci są podzielone – gdyby bowiem uznać je za ludzi, aborcja staje się nie tylko dylematem moralnym, ale też międzynarodowym pogwałceniem prawa do życia. Burzliwe dyskusje na ten temat trwają od lat.

Przekonanie o równości wszystkich ludzi, jak możemy przypuszczać, narodziło się już w renesansie, w umysłach wielkich myślicieli, takich jak J.J.Rousseau, T.More, czy J.Locke. Później, 4 lipca 1776 r., spisano pierwszy tego typu dokument – Deklarację Niepodległości Stanów Zjednoczonych, a 26 sierpnia 1789 r. Deklarację Praw Człowieka i Obywatela (owoc Rewolucji Francuskiej). Dziś obowiązują przede wszystkim Powszechna Deklaracja Praw Człowieka ONZ (1948 r.), Europejska Konwencja Praw Człowieka (1950 r.), Europejska Karta Społeczna (1968 r.) oraz Konwencja Praw Dziecka (1989 r.).

Prawa człowieka dzielimy na trzy generacje:

1. prawa podstawowe – do życia, wolności i własności
2. prawa dotyczące rozwoju duchowego i fizycznego – do wypoczynku, nauki, pracy, założenia rodziny, pomocy itp.
3. prawa grup społecznych – do pokoju, troski o środowisko, demokracji itp.

Zapewnienie powyższych praw, a tym samym szacunku i godnego życia, leży w interesie wszystkich państw, w szczególności zaś sygnatariuszy Deklaracji ONZ. Wciąż jednak w wielu miejscach są one ustawicznie łamane. Z tym problemem walczą liczne organizacje, np. Amnesty International, Human Rights Watch.

Joanna Zakrzewska

Działania na rzecz kobiet

25 listopada 1998 r. po raz ósmy rozpoczęła się ogólnoswiatowa kampania „16 Dni Walki z Przemocą wobec Kobiet”, organizowana z inicjatywy Amerykańskiego Center for Women's Global Leadership. Na całym świecie organizowane były spotkania, seminaria, demonstracje, panele dyskusyjne poświęcone prawom kobiet, przeciwdziałaniu dyskryminacji i naruszaniu ich praw. Organizatorki namawiają do włączenia się w kampanię, proponując następujące działania: organizacje mogą upowszechniać tekst Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, pisać listy do rządów i przedstawicieli parlamentów z żądaniem wdrażania praw zawartych w Deklaracji, organizować wydarzenia kulturalne i artystyczne: festiwale filmowe, muzyczne, wystawy fotograficzne.

Pod koniec września 1998 r. w Brukseli odbyła się konferencja Unii Europejskiej. Przedstawiciele Parlamentu Europejskiego i Konferencji podkreślali, że kwestia równych szans dla kobiet i mężczyzn oraz konieczność wypracowania odpowiednich strategii dla zrealizowania tego celu jest obecnie najważniejszym priorytetem Unii Europejskiej.

W 1979 r. ONZ przyjęła Konwencję w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, którą Polska ratyfikowała w 1981 r. Zawiera ona m. in. definicję dyskryminacji kobiet i zobowiązuje rządy do przeciwdziałania nierównościom ze względu na płeć. Obecnie pracuje się nad poprawkami do tej konwencji, które uściślałyby zawarte w niej prawa. Najważniejszymi problemami do rozwiązania w tej sprawie są kwestia handlu kobietami (głównie kraje Azji i Afryki, chociaż ten problem obecny jest także w Europie) oraz dyskryminacja w miejscu pracy, jak i ograniczony stereotypami wybór zawodów.

Marta Morawska

Naruszenia dóbr osobistych człowieka

Dobra osobiste człowieka to te przymioty, które wynikają wprost z faktu, że jest się człowiekiem. Nie są one zależne od wieku, obywatelstwa, zdolności do czynności prawnych, statusu majątkowego itp. Przysługują one każdemu człowiekowi – czyli, jak to się określa w prawie-osobie fizycznej. Dobra te są nierozdzielnie związane z danym człowiekiem, nie można się ich na stałe zrzec czy je sprzedać. Nie przechodzą na spadkobierców, ale dziedziczone są np. prawa majątkowe związane z dobrami osobistymi. Należą one do tzw. praw człowieka, które ze względu na swoją istotę i wartość podlegają nie tylko ochronie w prawie krajowym, ale także w międzynarodowym.

Kodeks cywilny wymienia wśród dóbr osobistych następujące wartości: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Konstytucja RP dodaje jeszcze godność, jako tę wartość, która jest prawnie chroniona.

Powyższa lista nie jest zamknięta, co oznacza, iż także inne dobra osobiste człowieka mogą być chronione przez prawo.

Na pewno nasuwa się pytanie, kto jest odpowiedzialny za łamanie praw człowieka i od kogo powinniśmy domagać się, aby je respektowano. Wydaje mi się, że od nas samych, abyśmy nie zapominali o tych biednych i poszkodowanych, abyśmy pamiętali, że są ludzie, którzy zostali pokrzywdzeni przez różnych oprawców. Odpowiedzialność przypada na państwo, które bierze ją za całość życia społecznego. Prawa człowieka są właśnie wartością najwyższą. I wszystkie organizacje ochrony praw człowieka mówią wielkim głosem właśnie na ten temat. To samo dotyczy łamania tych podstawowych praw. Coraz częściej spotykamy się z ich łamaniem, stało się to problemem globalnym i podobnie nie można usprawiedliwiać metod walki z terroryzmem, jaki obraży USA. Jeżeli w walce z terroryzmem sięgniemy po metody terrorystów, wówczas upodobnimy się do nich i ich cel zostanie spełniony.

Historia praw kobiet

Prawa kobiet to równouprawnienie kobiet jako obywateli oraz ich równość w stosunku do mężczyzn w każdej dziedzinie życia. Jeszcze na początku XX stulecia kobiety nie miały prawa głosu w wyborach. W 1903 r. pani Emmeline Pankhurst założyła Kobięcą Unię Socjalną i Polityczną, która walczyła o prawo kobiet do głosowania. USiP organizowała pikety wzywające do przyznania kobietom praw wyborczych, prowadziła działania zwracające uwagę na ten problem: kobiety przykuwały się do torów, wybijały szyby wystawowe w sklepach oraz podpalały skrzynki pocztowe. Nazywano je sufrażystkami, od angielskiego słowa suffrage (prawo wyborcze). Trwało to aż do 1928 roku, kiedy to przyznano im wreszcie prawo do głosowania – takie, jakie mieli mężczyźni. Mimo poprawy sytuacji kobiet na świecie istnieją jeszcze takie kraje, w których ich prawa nie są w pełni respektowane.

Marta Morawska

Strong internetowe:

www.hrw.org
www.aclu.org/womensrights
www.globalissues.org/HumanRights/WomensRights.asp

Tortury

Tortura to celowe zadawanie komuś cierpień fizycznych, psychicznych bądź moralnych, przede wszystkim poprzez sprawianie silnego bólu.

Wypowiedzi więźniów z Guantánamo:

Po pierwszym strajku obiecali nam: „Będziemy szanowali was i waszą religię i będziemy przestrzegać waszych praw.” Obiecali mi, że mnie uwolnią. Czekaliśmy, ale oni nie spełnili swoich obietnic.

Yousef al-Shehri w liście do swojego prawnika.

Żołnierze położyli mnie na ziemi... miałem związane ręce i nogi. Przyszedł inny żołnierz i przycisnął mi kolano do twarzy. Potem mnie uderzył.

Mustafa Ait Idir opisuje jak traktowano go w Guantánamo.

Obóz w Guantánamo

W styczniu 2002 roku władze USA umieściły pierwszych zakapturzonych i skutych kajdankami „wrogich bojowników” w bazie Marynarki Wojennej USA w Zatoce Guantánamo na Kubie.

Pomimo dużej presji międzynarodowej i krytycznych wypowiedzi ekspertów, w Guantánamo wciąż przetrzymuje się w prawnej czarnej dziurze setki osób należących do trzydziestu różnych narodowości. Wiele z nich nie ma dostępu do sądu, porady prawnej lub nie może skorzystać z odwiedzin rodziny. Prawdopodobnie wiele z nich było poddanych torturom i innemu okrutnemu, nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu. Trzech więźniów popełniło samobójstwo. Inni prowadzili długotrwałe strajki głodowe i byli utrzymywani przy życiu tylko dzięki przymusowemu karmieniu.

Obóz w Zatoce Guantánamo stał się symbolem bezprawia i nadużyć dokonywanych przez władze USA podczas „wojny z terroryzmem”.

Abu Ghraib

Oprócz Guantánamo wstrząsającym odkryciem było stosowanie przez Amerykanów tortur w więzieniu Abu Ghraib. Szczególnie wielki szok wywarły na ludności przerażające zdjęcia obrazujące sytuacje, które miały tam miejsce. Więźniów poniżano, obnażano, molestowano seksualnie, bito i zmuszano do niegodnych człowieka rzeczy.

Marta Matuszczak, Mateusz Naleśnik

Eksperyment więzienny

W 1971 r. na **Uniwersytecie Stanforda** przeprowadzono eksperyment, który miał odsłonić relacje pomiędzy strażnikami a więźniami. Zajmował się nim psycholog **Philip Zimbardo**. Spośród grupy studentów **wybrano „strażników” i „więźniów”**. Już po kilku dniach odkryto napięcia pomiędzy nimi. **Doszło do procesu dehumanizacji** - brutalnych aktów ze strony „strażników”. Po sześciu dniach eksperyment został przerwany, choć był zaplanowany na dwa tygodnie. Pomiedzy eksperymentem a drugą wojną w Iraku wykryto wiele podobieństw: ze względu na stres strażnicy wymyślali różne sposoby relaksowania się – różne tortury.

http://pl.wikipedia.org/wiki/Eksperyment_wi%C4%99zienny
<http://www.psychexp.prv.pl/>



G
U
A
N
T
Á
N
A
M
O



Kraje współcześnie stosujące tortury wg Amnesty International:

- Chiny,
- Rosja,
- Białoruś,
- Turcja,
- Uzbekistan,
- Arabia Saudyjska,
- USA.

KONFLIKTY ZBROJNE A DZIECI

Każdego dnia w konfliktach zbrojnych uczestniczy ok. 300 tysięcy osób niepełnoletnich, niektóre z nich nie mają nawet 10 lat.

W minionej dekadzie w konfliktach zbrojnych życie straciły prawie 2 miliony dzieci, a 6 milionów zostało okaleczonych fizycznie.

W Birmie ok. 70 tysięcy nieletnich zostało oficjalnie wcielonych do armii przez władzę. Zbliżona liczba walczy w Somalii, w Demokratycznej Republice Kongo – ok. 40 tysięcy.

Choć każda ze stron konfliktu zbrojnego zobowiązana jest przestrzegać postanowienia międzynarodowego prawa humanitarnego, większość niepełnoletnich żołnierzy werbuje się pod przymusem. Jako ochotnicy zgłaszają się dzieci, dla których nie ma innego sposobu przeżycia. Gdy w kraju brakuje szkół, pracy, przystąpienie do armii zapewniającej posiłek i mundur staje się warunkiem przetrwania. Wiele dzieci traci rodziców w wojnie, a wtedy kieruje nimi chęć zemsty za wyrządzone rodzinom krzywdy.

Posiadanie dużej ilości dzieci w szeregach jest dla grup militarnych opłacalne – utrzymanie ich jest bardzo tanie, łatwo nimi manipulować. Podawane są im narkotyki zwiększające posłuszeństwo, łagodzące ból i strach. Dzieci wykorzystuje się jako szpiegów, zwiadowców, tragarzy. Często służą jako żywe tarcze. Nieposłuszne dzieci przemocą i torturami zmusza się do pracy i walki. W niektórych przypadkach są nawet karane śmiercią, najczęściej z rąk rówieśników. Stanowiące niemal połowę dzieci-żołnierzy dziewczynki są wykorzystywane seksualnie. Inne dzieci są przetrzymywane jako zakładnicy, uprowadzane, sprzedawane.

Młodzi żołnierze po zakończeniu działań wojennych trafiają na ulicę. Bez wykształcenia, skrzywdzeni psychicznie, czasem okaleczeni, nie mają perspektyw na życie. Aby się utrzymać, wybierają to, co zniszczyło im życie – armię lub grupę partyzancką.

Sytuację mającą miejsce w ponad 30 krajach usiłują zwalczać liczne organizacje, jak UNICEF czy Amnesty International. W 1998 r. powstała Koalicja Na Rzecz Zaprzestania Wykorzystywania Dzieci w Konfliktach Zbrojnych (The Coalition to Stop the Use of Child Soldiers).

O prawach dziecka w świetle konfliktów zbrojnych mowa jest w licznych traktatach międzynarodowych, szczególnie w Konwencji o Prawach Dziecka z 1989 r., do której w 2000 r. dołączono Protokół Fakultatywny.

Od roku 1998 osiągnięto demobilizację i reintegrację ponad 100 tysięcy dzieci w kilkunastu krajach, lecz problem nadal jest ogromny. Osoby i instytucje popełniające przestępstwa wobec dzieci często pozostają bezkarne.

Ewa Zielińska



LISTY DO REDAKCJI

Droga Redakcjo!

Mój problem jest dość nietypowy (jak zwykle... - przyp. red.) – moja mama jest ateistką. Nie pochwała tego, że wierzę w Boga i regularnie uczęszczam do kościoła. Ostatnio poprosiłam ją o zgodę o wyjazd na pielgrzymkę. Moja mama nie chce jej wyrazić, tłumacząc, że jestem za młoda na to, żeby sama na tak długo opuszczać dom. Jest to mało wiarygodne wytłumaczenie, ponieważ już wiele razy wyjeżdżałam na obozy i jeździłam z przyjaciółmi pod namiot. Jak przekonać mamę do zmiany zdania?

Zrozpaczona

Droga Zrozpaczona!

Twój problem jest rzeczywiście odrobinę nietypowy. Zazwyczaj to rodzice zmuszają nas do uczestniczenia w życiu Kościoła. To dobrze, że chcesz walczyć o swoje prawa. Każdemu człowiekowi, bez względu na wiek i pochodzenie, przysługuje możliwość praktykowania swojej religii. Przedstaw mamie odpowiednie dokumenty, takie jak Konwencja o Prawach Dziecka. Jeśli to nie pomoże, zwróć się o pomoc do pedagoga szkolnego.

Redakcja

Poezja

*Nikt mnie siłą nie ma prawa zmuszać do niczego
A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.*

*Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zacieka
I mam prawo wybierać, z kim się będę bawić.*

*Nikt nie może mnie poniżyć, krzywdzić, bić, wyzywać
I każdego mogę zawsze na ratunek wzywać.*

*Jeśli mama albo tata już nie mieszka z nami,
Nikt nie może mi zabronić spotkać ich czasami.*

*Nikt nie może moich listów czytać bez pytania,
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.*

*Mogę żądać, żeby każdy uznał moje prawa,
A gdy różnię się od innych, to jest moja sprawa*

„Prawa Dziecka”
M. Brykczyński,
fragment

Prawa Dziecka

Wiele mówimy o prawach człowieka, niepodważalnych zasadach dotyczących wszystkich ludzi. Dla nas, uczniów, najważniejsze są jednak prawa dziecka – to one dotyczą nas bezpośrednio i to ich nieprzestrzeganie boli najbardziej.

Dzieciństwo to czas kształtowania się i rozwoju, początkowo w dużej mierze zależny od innych – rodziców, opiekunów, którzy stają się niejako strażnikami swych potomków i w naturalny sposób dbają o ich dobro. Mimo to potrzeba specjalnych zabezpieczeń w prawie stanowionym, które mogą pomóc w poprawnym rozwoju dziecka.

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło 20 listopada 1989 roku międzynarodową Konwencję o Prawach Dziecka - dokument zawierający zapis podstawowych praw dzieci. Polska ratyfikowała tę konwencję, dodając do niej swoje zastrzeżenia i deklaracje określające, jak niektóre jej zapisy będą rozumiane przez polskie władze. Na prawa przyznane dzieciom składają się prawa cywilne, socjalne, kulturalne i polityczne. Do najważniejszych z 54 artykułów konwencji można zaliczyć prawa do:

- wychowania się w rodzinie
- adopcji
- oświaty i nauki
- kultury, wypoczynku i rozrywki
- ochrony zdrowia i opieki medycznej
- wszechstronnego rozwoju osobowości, swobody wyznania, światopoglądu
- dostępu do informacji
- ochrony przed wyzyskiem i poniżającym traktowaniem.
- prywatności
- równości
-

Niestety, na całym świecie często dochodzi do łamania tych, wydawać by się mogło, podstawowych praw. Zwłaszcza w krajach trzeciego świata dzieci są wykorzystywane, zmuszane do pracy, siłą wcielane do armii, zabierane rodzicom, pozbawione możliwości nauki i korzystania z jakichkolwiek dóbr. Statystyki dotyczące takich problemów są szokujące. Okazuje się także, że nieprzestrzeganie praw dziecka dotyczy również państw wysokorozwiniętych.

Paulina Soból

Redakcyjny e-mail:

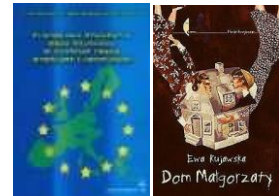
nlglosgila@o2.pl

REGULAMIN ZAMIESZCZANIA TEKSTÓW

1. Tekst powinien być dostarczony w formie elektronicznej, na dyskietce, płycie CD lub drogą mailową.
2. Tekst nie może być wulgarny, nie może w sposób oczywisty obrażać innych ludzi oraz musi odpowiadać normom dobrego wychowania.
3. Tekst powinien być podpisany imieniem, nazwiskiem oraz klasą autora. Redakcja nie publikuje anonimów.
4. Jeśli autor nie życzy sobie publicznego ujawniania personaliów, odpowiednią informację należy umieścić pod danymi z punktu 3.
5. Zespół redakcyjny zastrzega sobie prawo do nieopublikowania tekstu, korekty tekstu, skrótów oraz wprowadzania zmian w treści.

Polecamy książki o prawach człowieka

- *Europejska Konwencja Praw Człowieka w systemie prawa Wspólnot Europejskich*
- *Dom Małgorzaty*



Celem każdego zespołu politycznego jest zachowanie przyrodzonych i nie ulegających przedawnieniu praw człowieka. Tymi prawami są wolność, własność, bezpieczeństwo i opieranie się uciskowi.

Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela - 26.07.1789

Berlinkącik, czyli co zrobić, żeby wypełnić ostatnią stronę

Serdecznie witamy w kolejnym **Berlinkąniku**. I tym razem mieliśmy pewne problemy z wypełnieniem całego obszaru, który udostępnia nam nowy układ gazetki. Tym razem nie przedstawimy Wam jednak kolejnej **Berlinpiosenki**.... Właściwie jeszcze nie wiemy, do czego można by wykorzystać tę samotną ramkę w tym numerze...

Być może w następnym wydaniu **Berlinkącik** będzie bardziej rozbudowany. Teraz jednak brakuje nam pomysłu na wypełnienie tego obszaru :)

Z pozdrowieniami
Berlinredakcja

Numer złożyli:

- S. Konował
- E. Zielińska

Projekt graficzny: S. Konował, E. Zielińska, M. Naleśnik

Wstępniak: S. Konował